Nr. 368 (6440) WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK 25 LISTOPADA 1935 r. R XL

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 1 pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-79
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-99
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70 na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Rada Naczelna
Polskiej Partji Socjalistycznej

Przez dwa dni — przez sobotę i niedzielę — pracowała Rada Naczelna Polskiej Partji Socjalistycznej pod przewodnictwem kolejnem tow. tow. W. Topinka i L. Wasilewskiego.

Rada Naczelna uczciła na wstępie przez powstanie pamięć tow. Cz. Kossobudzkiego, poczem przeprowadziła dyskusję nad projektami programu Partji, referowanemi przez tow. tow. M. Niedziałkowskiego i A. Próchnika. Rada Naczelna przyjęła za podstawę dalszych prac programowych projekt, przedstawiony przez tow. M. Niedziałkowskiego ze zmianami i uzupełnieniami, wprowadzonemi w wyniku omawiania projektu na posiedzeniach CKW., w szczególności ze zmianami, które sformułował tow. K. Pużak. Komisja Programowa rozpatrzy raz jeszcze i sam projekt i wszelkie zgłoszone poprawki; później wszystkie projekty i wszystkie poprawki zostaną ogłoszone w prasie partyjnej celem odbycia publicznej dyskusji przedkongresowej.

Tow. K. Pużak referował projekt nowego statutu; przyjęto go również za podstawę dalszych prac wraz ze zmianami, zaprojektowanemi przez tow. A. Krygiera i J. Kwapińskiego, co do sposobu powoływania Rady Partyjnej (dotychczasowej Rady Naczelnej) oraz C. K. W.

W niedzielę omówiono dokładnie — po referacie tow. K. Pużaka — sytuację polityczną. Wszyscy mówcy podnosili wzrost sympatyj i zaufania do polskiego ruchu socjalistycznego oraz potrzebę ściślej współpracy z ruchem włościańskim. Uchwały przyjęte ogłosimy osobno. Uchwały te stwierdzają z całym naciskiem, że niema wyjścia w ramach obecnego systemu i obecnej gospodarki, że wyjście jedyne — to przebudowa ustroju i Rząd Robotniczo - Włościański.

Wczoraj w godzinach popołudniowych tow. W. Topinek zamknął obrady Rady Naczelnej.

W momencie wielkich przeobrażeń

Polska budzi się ze znużonego snu i rozprostowuje powoli zgięty w latach minionych kark. Wczoraj zabrał głos Świat Pracy stolicy. Na dwuch ogromnych zgromadzeniach wypowiedzieli się pracownicy instytucyj użyteczności publicznej i kolejarze.

Sprawozdania z przebiegu obu zgromadzeń dajemy na drugiej stronie. Na wiecu Unji pracowników umysłowych w sali Towarzystwa Hygienicznego witano ze szczególną, manifestacyjną serdecznością przedstawiciela klasowego ruchu zawodowego. Te same nastroje solidarności z klasowym ruchem robotniczym znalazły dla siebie wyraz i na Kongresie pracowników umysłowych wbrew wszelkim „przygotowaniom" i „cenzurom", ze strony urzędowych kierowników.

Dokonywuje się w Polsce wielka rzecz; „szary" człowiek nie chce już być tylko PRZEDMIOTEM rządzenia. Ale niech p. pułkownicy nie myślą, że to spowodu „słabości" p. Kościałkowskiego. „Szary" człowiek ma po gardło SYSTEMU — tego wszystkiego, czem uszczęśliwili Polskę i gospodarczo, i politycznie właśnie pp. pułkownicy, nie kto inny. Poprostu — przepełniła się miara, i Świat Pracy odnajduje wreszcie jedyną właściwą drogę. Ta droga jedynie właściwa, jedynie dająca szanse wyjścia — to

WSPÓLNY FRONT

robotników, chłopów i pracowników umysłowych.

Ochrona kamieniczników
czy ochrona użytkowników mieszkań?

Obniżka uposażeń Świata Pracy ma być częściowo „zrównoważona" zmniejszeniem kosztów utrzymania, a między innemi przymusową obniżką komornego.

Odpowiedni dekret wyłącza jednak wszystkie nowowybudowane domy prywatne oraz domy spółdzielcze. Takie rozwiązanie sprawy idzie bardzo na rękę tym kamienicznikom, którzy znęceni sutemi ulgami podatkowemi, przywilejami, kredytami państwowemi zdecydowali się w dobrze zrozumianym interesie własnym ulokować swe kapitały w budownictwie mieszkaniowem. Przyzwyczajeni do korzystania ze świadczeń publicznych starają się i z nowej sytuacji wyciągnąć zyski dla siebie. Zabiegają usilnie o rozszerzenie dekretu oddłużeniowego również i na nich, protestując, oczywiście, przeciwko jakiemukolwiek wtrącaniu się w kalkulowanie przez nich komornego. Korzystać chcą z prawa wyciśnięcia z pojedyńczego lokatora możliwie jaknajwięcej. Zmobilizowali dla swej sprawy i tych, najdrobniejszych kamieniczników, **fałszywych** spółdzielców, którzy przy okazji budowy domów dla siebie wybudowali jednocześnie po kilka mieszkań na zapas, dla wynajmu.

Te zapędy trzeba kategarycznie zdemaskować. Inaczej zupełnie przedstawia się sprawa z oddłużeniem budownictwa prywatnego, inaczej — **spółdzielni mieszkaniowo - budowlanych,** inaczej wreszcie **spółdzielni mieszkaniowych.**

Właścicieli domów prywatnych, czynszowych, należy zmusić tak samo, jak i innych kamieniczników do obniżenia komornego, natomiast oddłużanie właścicieli, za których lokatorzy przez szereg lat spłacili procenty i amortyzację pożyczek, jest **krzyczącym nonsensem.**

Właściciele domków i mieszkań, wybudowanych przez spółdzielnie mieszkaniowo - budowlane, winni korzystać z takich ulg w oprocentowaniu pożyczek, któreby zmniejszyły ponoszone przez nich świadczenia, gdyż zarobki ich zostały zmniejszone. Zastrzec tu należy wyraźnie obowiązek obniżenia świadczeń dla sublokatorów i mieszkań podnajmowanych przez spółdzielnie niecżłonkom.

Wreszcie budownictwo społeczne, niewłasnościowe, do którego należą zarówno spółdzielnie mieszkaniowe, jak i domy ubezpieczalni społecznych! Powinno ono korzystać z najdalej posuniętego uprzywilejowania, umożliwiającego nareszcie korzystanie z mieszkań w tych domach rodzinom robotniczym.

Ustawowe uprzywilejowanie spółdzielczości mieszkaniowej istnieje na papierze oddawna, jednak w życie wprowadzone nie zostało. Przeciwnie: członkom spółdzielni mieszkaniowych nie zaliczono wkładów budowlanych na zmniejszenie podatku dochodowego, a na same spółdzielnie nałożono podatek lokalowy na rzecz Funduszu Pracy, choć członkowie spółdzielni własnościowych tego rodzaju ciężaru nie ponoszą. Gminy żadnej pomocy spółdzielniom mieszkaniowym nie udzieliły.

Musimy przypomnieć, że Konferencja Spółdzielni Mieszkaniowych bardzo wyraźnie wypowiedziała się za uprzywilejowaniem tylko **społecznego** budownictwa mieszkaniowego. Mało tego, ostatni Zjazd Związku Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych R. P. reprezentujący cały Świat Pracy, zorganizowany gospodarczo (spółdzielnie kredytowe, spółdzielnie mieszkaniowo - budowlane, spółdzielnie mieszkaniowe, pracy) powziął **jednomyślnie** uchwałę, stwierdzającą, że w akcji oddłużeniowej Związek winien starać się o zrealizowanie uprawnień ustawowych spółdzielczości mieszkaniowej.

Spółdzielczość mieszkaniowa musi uzyskać obniżkę oprocentowanai i przedłużenia okresu amortyzacji do norm Towarzystwa Osiedli Robotniczych, obowiązujących obecnie. Jaki bowiem może być sens utrzymywania wyższego oprocentowania i krótszego okresu amortyzacji w domach robotniczych, wybudowanych w okresie, gdy koszty budowy wynosiły dwa razy więcej, niż w domach budowanych obecnie?

Nie ochrona nowej warstwy kamieniczników, **niepisanego kartelu,** powinna być celem oddłużenia budownictwa mieszkaniowego, lecz **ochrona szerokiego, masowego spożywcy — użytkownika mieszkań.**

M. NOWICKI.

Możliwość przesilenia we Francji

Im bliżej otwarcia francuskiej izby deputowanych, które zadecyduje o dalszych losach gabinetu, tem liczniejsze są przepowiednie na temat dalszych wydarzeń politycznych.

Sprawozdawca polityczny „Echo de Paris" uważa za rzecz pewną, iż premjer Laval oświadczy na wstępie obrad parlamentu, iż zgadza się na dopuszczenie w pierwszym rzędzie interpelacji w sprawie całokształtu polityki rządowej nie zaś w sprawie lig patrjotycznych. Celem utrzymania tego rodzaju kolejności postawi on odrazu w tej sprawie kwestję zaufania. Prawdopodobnie izba zaakceptuje punkt widzenia premjera. Premjer wygłosi następnie przeb izbą obszerne exposé na temat polityki rządowej.

Trudności wysunąć się mogą dopiero później. Laval zaproponuje izbie, aby przystąpiła odrazu do dyskusji nad sprawą raportu dep. Chauvin. Sprawę budżetu można uważać za wyjaśnioną, ponieważ komisja finansowa doszła do porozumienia z rządem. Można jednak przewidywać, iż delegacja lewicy zażąda natychmiastowej dyskusji nad interpelacją w sprawie lig. Premjer sprzeciwi się prawdopodobnie temu i postawi kwestję zaufania. Tu zaczyna się niewiadoma.

Na wypadek otwarcia kryzysu ministerjalnego pismo wymienia jako następców nazwiska Bouissona, Pietri i Mandela. Sytuacja rządu zależy od radykałów, ponieważ socjaliści i komuniści są zdecydowani obalić gabinet Lavala. (PAT.).

Na froncie afrykańskim
Sukcesy wojsk abisyńskich

Na podstawie wiadomości ze źródeł angielskich, francuskich, niemieckich, włoskich i abisyńskich PAT ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach w Abisynji w pierwszej połowie dnia 24 listopada.

Źródła angielskie donoszą z Harraru, że abisyńczycy mieli odebrać włochom wioskę Gabredarre, położoną o 20 klm. na północ od Gorrahei. Oddziały abisyńskie posuwają się naprzód trzema kolumnami po 25.000 ludzi.

Według źródeł francuskich na froncie Tigre toczą się dalsze operacje oczyszczania terenu od nieprzyjaciela. Pierwszy korpus włoski znajduje się na wschód od Makalle w ustawicznych walkach z żołnierzami Ras Kassa. Kolumna włoska, działająca w strefie Szelikot - Malet nie spotkała żadnego oporu przeciwnika i zajęła miejscowość Zongui na południo - wschód od Adui. Włosi zajęli miejscowość Gues na rzece Takazze. Samolot wywiadowczy bombardował abisyńczyków w pobliżu Cacciam, przyczem samolot mimo gęstego ostrzeliwania przez nieprzyjaciela raził abisyńczyków bombami i ogniem karabinów maszynowych.

Według wiadomości ze źródeł włoskich Ras Sejum zniechęcony zachowaniem się tubylców miał opuścć rejon Tembien i przekroczyć rzekę Takazze w kierunku Tzellenti.

Mussolini rozmawia z ambasadorem Anglji

Z Paryża ATE. donosi: Sobotnia konferencja Mussoliniego z ambasadorem angielskim Drummondem wywołała w paryskich kołach politycznych wielkie wrażenie, ponieważ ogólnie sądzono, że rokowania angielsko - włoskie zostały rozbite. Inicjatywa spotkania miała wyjść od Mussoliniego. W Paryżu brak jest wiadomości o przebiegu rozmowy.

Przed konferencją morską

Z Waszyngtonu PAT podaje: Główni członkowie delegacji amerykańskiej na konferencję morską w Londynie, a mianowicie Norman Davis, admirał Standley i podsekretarz stanu Phillips odpłynąć mają do Europy w dniu 29 listopada. Doradcy techniczni odjechać mają dopiero 3 grudnia.

Przesilenie w Bułgarji

Z Sofji donoszą, że gabinet Toszewa podał się do dymisji. Król powierzył misję utworzenia nowego rządu dotychczasowemu ministrowi spraw zagranicznych Iwanowowi, który przedłożył królowi do podpisu listę nowego gabinetu.

Skład nowego rządu jest następujący: premjer i minister spraw zagranicznych — K. Iwanow, minister spraw wewnętrznych — generał w stanie spoczynku, Jerzy Sapow, minister sprawiedliwości— dr. Peszew, minister wojny — generał Iukow, minister oświaty — gen. Michał Jowow, minister handlu — Dymitr Welew, kupiec ze Starej Zagory, minister rolnictwa — prof. Dymitr Atanasow, minister robót publicznych — Genew, dotychczasowy dyrektor departamentu, minister komunikacji—inż. Kosta Stojanow.

Głównem zadaniem nowego rządu będzie przeprowadzenie wyborów parlamentarnych, które odbędą się prawdopodobnie w połowie lutego 1936 r. (PAT.).

Powrót
króla greckiego

Z Aten donoszą: W niedzielę w godzinach rannych krążownik „Helli" zbliżył się do wyspy Korfu. Artylerja nadbrzeżna dała salwę 21 strzałów armatnich. Krążownik płynął tak blisko brzegów, że tłumy publiczności mogły powitać króla. Tłumy zebrały się przed godziną 5-tą rano, aby powitać przejeżdżającą eskadrę. Król ukazał się na mostku kapitana. „Helli" oraz towarzyszące mu kontrtorpedowce przepłynęły wolno wzdłuż wybrzeży Korfu, udając się do Pireusu. (ATE).

Kara śmierci

Z Lublina PAT. donosi: W Lublinie stracono przez powieszenie dwuch zbrodniarzy, którzy we wsi Horodynka wymordowali rodzinę Bojarskich, składającą się z 7-miu osób.

W więzieniu lubelskiem pozostaje jeszcze trzeci z uczestników zbrodniczego czynu, który ze względu na młodociany wiek uniknął kary śmierci i skazany został na dożywotnie więzienie.

Łobuzerski występ na odczycie

W sobotę na odczycie w Stow. Wolnomyślicieli o Konkordacie, który wygłaszał tow. Świątkowski, kilku łobuzów, prawdopodobnie z O. N. R., zapalili na sali dymne świece, które spowodowały zanieczyszczenie powietrza.

Miało to na celu, oczywiście, zerwanie odczytu.

Słuchacze wyszli z sali na schody, ale po przeczekaniu kilkunastu minut, póki nie przewietrzono sali, wrócili — i odczyt odbył się już do końca bez przeszkód.

To co pisał „Goniec Warszawski" o odczycie i jego przebiegu, nie odpowiada prawdzie.

Wiadomości z całego świata

— Z Tien-Tsinu donoszą: Otrzymano wiadomość, że okręg Czi - Tung, zwany wschodniem Hopei, ogłosił swą niepodległość. Okręg ten składa się z 22 powiatów i leży w strefie zdemilitaryzowanej. Na czele antykomunistycznego rządu autonomicznego, złożonego z 9 osób stoi Jin-Ju-Keng. Siedzibą rządu jest miasto Tung - Czau, położone w odległości 30 klm. na wschód od Pekinu.

— Z Paryża (ATE) donosi: Premjer Laval przyjął ponownie ambasadora włoskiego Cerruti, z którym odbył półgodzinną konferencję. Jak wiadomo, konferencja miała miejsce wczoraj. O przebiegu rozmowy nie wydano oficjalnego komunikatu. W kołach dobrze poinformowanych utrzymują jednak, że przedmiotem konferencji był konflikt abisyńsko-włoski oraz jego skutki polityczne i gospodarcze.

— Z Waszyngtonu PAT donosi. W związku ze znacznym wzrostem wywozu bawełny do Włoch, sekretarz stanu Hull oświadczył, iż możliwem jest, że bawełna będzie włączona do spisu surowców, mogących służyć do wyrobu materjałów wojennych.

Budzący się kraj

Wczoraj Świat Pracy stolicy powiedział swoje słowo

Kongres pracowników umysłowych

Pracownicy umysłowi przeciw swym prowodyrom, a za solidarnym frontem z robotnikami.

W niedzielę odbył się w Warszawie Kongres pracowników umysłowych, zwołany przez Centralną Radę Pracowników, wyłonioną przez Reprezentację Zawodową Pracowników Państwowych, Radę Naczelną Związków Pracowników Samorządowych i Unję Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych.

Centrala pracowników samorządowych i Unja pracowników umysłowych (prywatnych) chciały, by w Kongresie wzięły udział organizacje zawodowe robotnicze, przeciwko czemu wypowiedziała się Centrala pracowników państwowych, co nie przeszkodziło jej jednak w dopuszczeniu do Kongresu Związku Kolejowców Polskich i Bloku Zw. Zaw. Prac. Pocztowych o sanacyjnej orjentacji, choć obie te organizacje w większości składają się z robotników fizycznych.

Centralna Rada Pracownicza ułożyła regulamin obrad w ten sposób, że przewodnictwo objął jej prezes, referentami byli przedstawiciele trzech Central, do dyskusji zostali dopuszczeni jedynie delegaci poszczególnych organizacji, zgłoszeni zawczasu przez Centrale. Czas przemówień ustalono na 10 min., obecnych było 1000 delegatów z całego kraju, z sali nikt głosu zabrać nie mógł.

W takiej sytuacji otworzył Kongres wyznaczony przewodniczący p. Sienkiewicz, po daremnem oczekiwaniu na zaproszony Rząd.

Referat o uposażeniach pracowników państw. wygłosił p. Domański, kreśląc historję regulowania uposażeń. Mówca mówił o ciągłych obniżkach płac pracowników państwowych, których kosztem łatano dziury budżetowe. Pożyczka narodowa faktycznie zmniejszyła uposażenie o 8½%. Wreszcie w lutym 1934 r. obniżono raz jeszcze uposażenia, podwyższając je jednocześnie kilkakrotnie wyższym kategorjom od V wzwyż. Analogicznie postąpiono z emeryturami. Wynoszą dziś one przeciętnie 130 zł., dla kolejarzy kilkadziesiąt złotych. Jednocześnie z obniżką uposażeń następuje pogorszenie sytuacji prawnej; odbieranie praw nabytych, klęska obciążeń na rzecz najrozmaitszych instytucyj społ., ściąganych często przymusem. Dzieje się to wówczas, gdy budowane są luksusowe gmachy, gdy wydaje się olbrzymie sumy na reprezentacje, wysokie uposażenia i fundusze dyspozycyjne. Oszczędności na tych wydatkach w wydatnym stopniu pokryłyby deficyty budżetowe. Pracownicy państwowi wysuwają następujące postulaty:

1) poszanowanie praw dobrze nabytych, 2) zwolnienie od pod. uposażeniowego pensyj niższych i średnich, 3) automatyczny awans dla nauczycieli, 4) przywrócenie awansów wogóle, 5) przywrócenie uposażeń według zasad ustawy z 9.10 1923 r.

Drugi referat o ustawodawstwie pracowników samorządowych wygłosił pos. Krukowski.

Mimo specjalnej roli, jaką spełniają pracownicy samorzadowi poczyna się ich uważać jakby za jakieś zło konieczne, które się zwalcza najrozmaitszemi środkami.

Pracują w warunkach najmniej korzystnych. Na awans czeka się całemi latami, a kiedy wreszcie stwarzaią się możliwości posunięcia sie w karjerze życiowej, najczęściej wolne miejsce przypada w udziale protegowanym przybyszom z zewnątrz (huczne oklaski).

Statystyka samorządowa, opublikowana przez Główny Urząd Statystyczny, wskazuje, że w latach 1931-32, a więc przed różnego rodzaju obniżkami, pracownicy miejscy zarabiali: przeszło 2 tysiące osób poniżej 50 zł. miesięcznie, przeszło 4 tysiące — od 51 do 100 zł., około 13 tysięcy od 101 do 200 zł. około 14 tysięcy — od 201 do 300 zł., tylko nieznaczna część powyżej 301 zł. miesięcznie.

Uposażenia zaś pracowników, zatrudnionych w powiatach i gminach wiejskich są jeszcze gorsze.

Państwo przerzuca na samorząd coraz to nowe funkcje i korzystając z jego siły roboczej, zmniejsza w ten sposób między innemi swój deficyt. Same tylko naprzykład zadania miast w t. zw. zakresie poruczonym obejmują blisko 500 czynności, a opierają się na 20 ustawach byłych państw zaborczych, 224 ustawach polskich, 148 rozp. rady ministrów i ministrów, 96 okólnikach i reskryptach ministerjalnych, oraz 20 wyrokach najwyższego tryb. admin. (huczne oklaski).

Skutki tego, oczywiście, spadają przedewszystkiem na pracowników samorządowych. Jedni zapracowują się ponad siły, a inni latami chodzą bez pracy.

A wreszcie już bez żadnej żenady redukuje się pracowników w przededniu nabycia przez nich praw do emerytury, poto, by na ich miejsce przyjąć ludzi, wybrakowanych na innych odcinkach działalności (huczne oklaski).

Dalej mówca omawia projekty ustaw, godzacych w dotychczasowe ustawodawstwo.

Następny referent p. Gacki mówi o krótkiej październikowej wiośnie rządów p. Kościałkowskiego, zgaszonej po paru dniach żyrem p. Matuszewskiego pod program deflacji integralnej. Brak rezerw jest dostatecznym wyrokiem na politykę deflacviną. Mówca domaga sie kontroli nad kartelami, przejęcia na własność Państwa majątków obszarniczych za zaległości podatkowe, rozpoczęcia wielkich robót publicznych, skrócenia czasu pracy, zahamowania odpływu zagranicę zysków i tantjem koncernów zagranicznych. Następnie mówca ostro protestuje przeciwko pomysłom zabrania 600 milj. kapitału Zakładów Ubezpieczeniowych rzekomo na oddłużenie rolnictwa, w rzeczywistości zaś na oddłużenie obszarnictwa, które i tak podatków nie płaci.

Po tym referacie rozwinęła się dyskusja, w której zabierało głos 16 przedstawicieli różnych organizacyj. P. Kolanko, ze Zw. Nauczycieli mówi o powrotnym analfabetyzmie, o bezrobociu wśród nauczycieli, które obejmuje 20 tys. osób, o bezpłatnych praktykantach utrzymywanych przez komitety rodzicielskie. Mówcy przerywają okrzykami: Macie podziękowanie za robienie wyborów. Jaworska się wam kłania.

Następnie ob. Zapasiewicz zabrał głos w imieniu Warszawskiej Rady Okręgowej Unji Zw. Zaw. Pracowników Umysłowych, jako przewodniczący delegacji wybranej na Zgromadzeniu Publicznem Pracowników Umysłowych stolicy. W krótkiem przemówieniu podkreślił stanowisko znacznej większości pracowników umysłowych stolicy, które znalazło wyraz w jednomyślnie uchwalonej rezolucji na zgromadzeniu, o konieczności ścisłej współpracy z organizacjami robotniczemi. Sala przyjęła to oświadczenie burzliwemi oklaskami.

W dalszym ciągu swego przemówienia ob. Zapasiewicz stwierdził, iż walka przeciw obniżce płac oraz likwidacji ubezpieczeń społecznych może być tylko fragmentem walki o zmianę ustroju kapitalistycznego. Zakończył swe przemówienie apelem o wspólny front ludowy robotników, chłopów i inteligencji pracującej co do gwarncje wyprowadzenia kraju z obecnych trudności i zapewni mu należyty rozwój i potęgę.

P. Krajewski domaga się cofnięcia dodatków funkcyjnych dla dygnitarzy co da 46 milj. zł., ograniczenia poborów do 1500 zł., rozwiązania karteli.

P. Majkowski (Unja) domaga się jednolitego frontu z robotnikami, szczególnie w walce o zaprowadzenie 6 godz. dnia pracy, wspomina o akcji strajkowej górników i hutników o 6 godz. dzień pracy, stawia wniosek o przesłanie przez Kongres bratniego pozdrowienia strajkującym górnikom (huczne oklaski).

P. Bertman z Zrzeszenia Związków Prac. Samorządowych mówi o solidarności z robotnikami.

P. Koncewski mówi o krzywdzie emerytów, których uposażenie zmniejszono nieraz o 47 proc.

Wywody mówców domagających się solidarnego frontu z robotnikami przyjmowane były przez zebranych frenetycznemi oklaskami. Nastrój sali — gorący. Mimo starannego doboru delegatów, uprawnionych do zabierania głosu w dyskusji większość mówców występowała mocno, zdecydowanie i szczerze. Dało to możność Prezydjum Kongresu poznania, jakie jest stanowisko ogółu delegatów. To też kiedy doszło do głosowania rezolucyj, Prezydjum chciało choć tutaj odnieść zwycięstwo. I odniosło — nie przeprowadziło głosowania nad poprawkami do ufryzowanej rezolucji własnej, zarządziło natomiast głosowanie nad swą rezolucją, a nie otrzymawszy większości, zamknęło Kongres i pośpiesznie opuściło salę obrad wśród wrogich okrzyków oburzonych i rozgoryczonych delegatów. Poprawki do rezolucji nawoływały do zorganizowania jednolitego frontu z robotnikami, do proklamowania jednogodzinnego strajku protestacyjnego oraz domagały się przejęcia majątków obszarniczych za zaległości podatkowe, a także ograniczenie poborów dygnitarzy państwowych i w przemyśle do 1500 zł. miesięcznie. A na to przecież panowie z Prezydjum zgodzić się nie mogli.

Masowy wiec kolejarzy

protestuje przeciw obniżkom płac

Dnia 24 bm. w niedzielę w sali Ateneum odbył się wiec pracowników kolejowych.

W prezydjum zasiedli t. t.: Duda, Wtorkowski, Szumowski i Kwiatkowski.

Po zagajeniu przez przewodniczącego tow. Dudę, który omówił sprawę ataku na płace urzędników i pracowników państwowych — referat na temat obecnej sytuacji kolejarzy wygłosił prezes Z. Z. K. tow. Kuryłowcz Adam. który przedewszystkiem podkreślał zdradziecką rolę wszystkich rozbijackich organizacji, poczem tow. Kwiatkowski, skarbnik Warszawskiego Zarządu Okręgowego ZZK. mówił o pokrzywdzeniu emerytów.

Referat o obecnej sytuacji gospodarczej i politycznej w kraju oraz o sytuacji politycznej na terenie międzynarodowym — wygłosił tow. Norbert Barlicki, witany owacyjnie przez zebranych. Poszczególne zdania mowy tow. Barlickiego były gorąco oklaskiwane przez zebranych.

Podczas obrad wiecu zgłosiła się delegacja zgromadzenia publicznego Unji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych w osobach ob. ob. Szymańskiego i Kosiakiewicza, która została powitana przez prezydjum i hucznemi oklaskami przez salę.

Obywatel Szymański, witając zebranych na wiecu, złożył deklarację, w której oświadczył, że przynosi pozdrowienie i zgłasza imieniem Unji Zw. Zawod. Prac. Umysł. zdecydowaną wolę współpracy z ZZK. o poprawę bytu świata pracy i o Polskę Ludową. Ob. Szymański zapewnił, że pracownicy umysłowi walczyć będą nietylko o obronę ubezpieczeń społecznych dla świata pracy i domagać się będą utrzymania obecnych płac, lecz także walczyć będą o obalenie obecnego systemu rządzenia. Sala podczas referatów reagowała bardzo hucznemi oklaskami, stwierdzając żywiołową swoją gotowość do podjęcia walki pod sztandarami ZZK. w sprawie postulatów świata pracy.

Po przeprowadzonej dyskusji prezydjum przedłożyło rezolucję, kategorycznie przeciwstawiająca się obniżkom płac i zamachom na zaoaptrzenia emerytalne i wskazująca na konieczność pociągnięcia klas posiadających do świadczeń na rzecz państwa. Ponadto w uchwalonej rezolucji zebrani wysunęli żądanie rozwiązania hamujących rozwój gospodarczy kraju karteli, radykalnego obniżenia cen artykułów przemysłowych i pierwszej potrzeby, walki z wzrastającą drożyzną. — Entuzjastycznie przyjęto punkt o całkowitej amnestji dla więźniów politycznych i likwidacji miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej. — Potępiono w ostrych słowach rozbijacką robotę „żółtych związków" i z całem uznanie podkreślono iż jedynie Z.Z.K. walczy z całą energją w obronie pracowników kolejowych.

Olbrzymie rzesze pracowników użyteczności publicznej stolicy

Protestują przeciwko nowym obciążeniom i nowym krzywdom

Olbrzymie tłumy pracowników użyteczności publicznej wypełniły szczelnie, na wezwanie Zw. Prac. Komunalnych i Instytucyj Użyteczności publicznej, wielką salę teatru „Wielka Rewja". Dosłownie nie było ani jednego wolnego miejsca. Pracownicy samorządowi stawili się masowo, świadomi powagi chwili, świadomi znaczenia, jakie ma ich zdecydowana solidarna akcja.

Imieniem Zarządu zagaił zgromadzenie wice-przewodniczący tow Neubauer, omawiając w dosadnych słowach krzywdę, jaka spotyka pracownika samorządowego przez zmniejszenie jego głodowego uposażenia, oraz zamierzone pogorszenie warunków pracy, a następnie wykazując, jak wielkie znaczenie na terenie samorządowym będzie miało porzucenie przez pracowników drobnych związeczków i zjednoczenia się w jednolitej, potężnej organizacji klasowej.

Prezydjum zgromadzenia powołano w składzie: tow. tow. Bem (tramwaje), Michalak (miejscy), Trzeciak (gazownia), Kulikowski (elektrownia).

Tow. T. Arciszewski powitał zebranych serdecznie imieniem Warszawskiego OKR. PPS., mówiąc, wśród objawów uznania ze strony słuchaczy, o wspólnej pracy i wspólnej walce klasowego ruchu zawodowego z socjalistycznym ruchem politycznym.

Tow. Arciszewski mówił o zamachach na klasę robotniczą i o tem, że w obecnej sytuacji, kiedy niema ani Sejmu, ani — jak np. w Warszawie — Rady miejskiej, w których możnaby walczyć o usunięcie krzywd Świata Pracy — jedyną naszą bronią jest solidarna akcja pod czerwonemi sztandarami.

Tow. H. Świątkowski scharakteryzował jasno trzy tezy, zawierające olbrzymie niebezpieczeństwa dla pracowników samorządowych w całym kraju, projekty nowych ustaw: 1) o stosunkach służbowych, 2) o emeryturach i 3) o postępowaniu dyscyplinarnem. Mówca wykazał, jak dalece projekty te pogarszają nabyte przez pracowników prawa.

Przedstawiciel oddziału tramwajarzy tow. Gajewski mówił o konieczności koordynowania wysiłków poszczególnych grup robotniczych w walce o wspólny cel.

Tow. Z. Żuławski wygłosił piękny referat, wykazujący całą szkodliwość i obłudę rządów „sanacyjnych" od roku 1926 aż do chwili obecnej. Obecny Rząd, choćby miał najlepszą wolę, nie zrobi nic, jeżeli będzie kontynuował metody swoich poprzedników, jeżeli nie zburzy muru, który „sanacja" postawiła między Rządem a masą ludzką. Tow. Żuławski nakreślił drogę wyjścia z obecnej katastrofalnej sytuacji gospodarczej; — drogę wręcz odmienną od tej, jaką obrał Rząd.

Wszystkie przemówienia oklaskiwano gorąco. Przez aklamację uchwalono odczytaną przez tow. Baranowskiego rezolucję, która wyraża energiczny protest przeciwko nowym dekretom podatkowym, oraz przeciwko próbom odebrania pracownikom ich praw emerytalnych i dotychczasowych uprawnień.

Rezolucja wyraża głębokie przekonanie, że zamachy na prawa pracowników odparte być mogą tylko solidarną walką — i zwraca się do wszystkich związków i do wszystkich pracowników miejskich, oraz przedsiębiorstw miejskich, z żądaniem podjęcia wspólnych wysiłków i wspólnej walki.

Na wiec przybyli przedstawiciele Rady okręgowej Unji pracowników umysłowych, oraz Związku prac. pocztowych, z zapewnieniami solidarności i chęci współpracy.

Zebrani przyjęli ich z wielką serdecznością.

Jednocześnie odbywał w sali „Sfinksa" wiec pracowników użyteczności publicznej związku ZZZ., w liczbie około 200 osób. Delegację naszego wiecu, która udała się na ten wiec, przyjęto owacyjnie, co w tej chwili musi być uważane za oznakę zwycięstwa naszej idei i chęć odrobienia zła, które zadano klasie robotniczej przez nieopatrzne uszczuplenie jej siły.

Pracownicy umysłowi stolicy

wypowiadają się za wspólną walką z robotnikami i chłopami

W sali Tow. Higjenicznego odbył się zorganizowany przez Warszawską Radę Okręgową Unji Zw. Zaw. Pracowników Umysłowych wiec pracowników umysłowych.

Sala wypełniona została po brzegi. Daje się wyczuć atmosferę podniecenia, zgoła różną od panującej na obsadzanych elementem urzędniczym „akademjach" i t. p. odprawach sanacyjnych.

Przewodniczący zebrania wita przybyłych gości z klasowych organizacyj robotniczych — sala reaguje entuzjastycznemi oklaskami.

Przemówienie przedstawiciela Centrali Unji przyjęto chłodno.

Tow. Zdanowski imieniem klasowego ruchu zawodowego precyzuje stanowisko przeciw ustawom podatkowym i niszczeniu ustawodawstwa społecznego, wykazując konieczność zorganizowania się dla walki z obecnym systemem.

Szczególnie żywo oklaskiwała sala wezwanie do walki o prawo ludzi pracy do rządzenia państwem.

Przemówienie przedstawiciela ZZZ. przyjęto chłodno.

Skolei przemawiają tow. tow. Kromulicki, Brzozowski wyrażając swą solidarność w walce o lepsze jutro z pracownikami umysłowymi. Proste zdania klasowych mówców znajdują oddźwięk wśród zebranych, padają okrzyki, piętnujące fałsz i obłudę tak zw. sanacji.

Następnie przemawia gorąco oklaskiwany ob. St. Miłkowski, działacz Stronnictwa Ludowego, stwierdzając solidarność mas chłopskich z walką proletarjatu o lepsze warunki bytu.

Prezydjum zebrania proponuje wysłanie delegacji na odbywające się równocześnie zebranie pracowników Instytucyj Użyteczności Publicznej i ZZK., oraz wysłanie depeszy do górników Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, walczących o swe prawa w przemyśle górniczym. Uchwała przeszła przez aklamację.

Następnie mówią o tragicznej sytuacji Świata Pracy, pp. Nowak i Pacuski, wzywając do wspólnego wysiłku dla obrony egzystencji szerokich mas.

Na trybunę wchodzi ob. Zb. Zapasiewicz, oklaskiwany przez zebranych. Mówi on o konieczności współpracy inteligencji z klasowym ruchem robotniczym oraz omawia katastrofalną sytuację gospodarczą kraju, spowodowaną wadliwą dotychczasową polityką gospodarczą Rządu.

Olbrzymi entuzjazm zebranych i frenetyczne oklaski wskazują, że wspólny front chłopa, robotnika i pracownika umysłowego staje się faktem w rzeczywistości polskiej.

Przedłożoną przez Prezydjum zebrania rezolucję protestującą przeciwko obniżkom płac i likwidacji ubezpieczeń społecznych oraz wzywającą władze związkowe do solidarnej akcji z organizacjami robotniczemi oraz do proklamowania strajku protestacyjnego zgromadzeni przyjęli jednomyślnie. Zgromadzenie przyjęło pozatem rezolucję wyrażającą ubolewanie, iż odbywający się Kongres Pracowniczy nie został powołany na zasadach demokratycznych, oraz że nie biorą w nim udziału związki robotnicze. Na zakończenie wyłoniono delegację, która udała się na Kongres celem przedłożenia postulatów pracowników umysłowych stolicy.

Prezydjum zebrania zamykając obrady podkreśliło jego duże znaczenie w mobilizacji sił pracowników umysłowych oraz podało do wiadomości, iż 3 grudnia w tej samej sali odbędzie zbiorowy odczyt p. t. „Amnestja" organizowany przez Ligę Obrony Praw Człowieka i Obywatela, wzywając zebranych do licznego w nim udziału.

Sprostowanie

Tytuł wczorajszego artykułu wstępnego powinien brzmieć „Dzień próby", a nie „Dwie próby", jak mylnie wydrukowano.

KRONIKA WARSZAWSKA

Zawarcie umowy zbiorowej
z lekarzami Ubezpieczalni Społecznej

W sobotę nastąpiło, po kilkutygodniowych pertraktacjach, podpisanie nowej umowy zbiorowej między Ubezpieczalnią Społeczną w Warszawie i Zrzeszeniem lekarzy zatrudnionych w tej Ubezpieczalni. Nową umowę zawarto na okres nieokreślony z prawem wymówienia jej przez obydwie strony na trzy miesiące naprzód. Nowa umowa w ogólnym zarysie utrzymuje dotychczasowe warunki płac. Dotychczasowa redukcja lekarzy została utrzymana tak, że około 60 lekarzy, w związku z reorganizacją lecznictwa specjalistycznego, utraci prace z dniem 1 grudnia, względnie 1 stycznia.

Krwawa bójka lokatorów z sublokatorami
3 osoby ranne

Nocy ubiegłej przy ul. Kaczej 3, w mieszkaniu Marji Ziemnicy, wynikła sprzeczka a następnie bójka pomiędzy sublokatorami: Józefem Dąbrowskim, dekarzem, Józefem Kazimierczakiem, stolarzem, siostrą jego Kazimierą, wyrobnicą i Ryszardem Kluczyńskim, murarzem, przyjacielem Ziemnicy. Wkrótce poszły w ruch krzesełka, a następnie talerze, szklanki, miski i t. p. naczynia kuchenne. W obronie zaatakowanej właścicielki mieszkania stanął Kluczyński. Bójkę wkrótce zlikwidowali Dąbrowski i Kazimierczak, którzy, na szczęście wyszli bez szwanku. Pozostałe osoby: Ziemnica, Kluczyński i Kazimierczakówna, pojechali do ambulatorjum Pogotowia, gdzie lekarz udzielił pomocy, stwierdzając u wszystkich uczestników bójki rany tłuczone głowy, twarzy lub rąk.

Śmiertelne zatrucie gazem

Przy ul. Odrowąża 68, w mieszkaniu Edwarda Dąbrowskiego, prezesa Związku Zawodowego Dozorców Domowych i Służby Domowej, żona D., Władysława, wszedłszy rano do kuchni, ujrzała służącę, Bronisławę Wróblównę, leżącą na łóżku bez oznak życia. Wezwany lekarz Pogotowia stwierdził śmierć W., która nastąpiła wskutek zatrucia gazem. Okazało się, iż Wróblówna, udając się na spoczynek, otarła się niechcący o kurek kuchenki gazowej, co spowodowało częściowe ulatnianie się gazu, które pociągnęło za sobą śmierć W.

Z głodu i zimna

Na rogu Hożej i Marszałkowskiej, zasłabła nagle i upadła na chodnik 56-letnia Teodozja Nitowska, bez zajęcia i bez dachu nad głową. Lekarz Pogotowia stwierdził wyczerpanie z głodu i zimna i po udzieleniu pomocy, przewiózł nieszczęśliwą do komisarjatu.

Zgon ofiary wypadku tramwajowego

62-letni Stanisław Budziszewski, robotnik (Marki pod Warszawą), który dn. 18 b. m. został potrącony przez tramwaj na rogu ul. Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej i uległ ogólnemu potłuczeniu, zmarł w szpitalu na Czystem.

Skok z III-go piętra

Wczoraj o godz. 14-ej córka lokatora domu (Karolkowa 27), gisera, Władysława Ględały, 27-letnia Cecylja, robotnica, ostatnio od 3-ch lat bez pracy, posprzeczała się z matką swoją, Marją. Po sprzeczce, zdenerwowana Ględałówna, wzięła palto, szybko wyszła z mieszkania i wyskoczyła z okna III-go piętra klatki schodowej — na bruk podwórza. Lekarz Pogotowia stwierdził pęknięcie kości miednicy. Po udzieleniu pomocy desperatkę w stanie niezłym przewieziono do szpitala na Czystem.

Z Rady Zawodowej

W poniedziałek d. 25 b. m. o godz. 18-ej w lokalu Dzielnicy Wola PPS. Wolska 44 odbędzie się

KONFERENCJA MIĘDZYZWIĄZKOWA I MIĘDZYDZIELNICOWA

Na konferencję będą dopuszczeni członkowie Zarządów tylko tych organizacyj, które uprzednio przyślą do Rady Zawodowej spisy członków swoich Zarządów.

T. U. R.

POSIEDZENIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO T. U. R. Posiedzenie Zarządu Głównego TUR. odbędzie się w poniedziałek o godz. 6.30 wiecz. w lokalu przy ul. Czerwonego Krzyża 20.

Marja Rodziewiczówna
nie przyjęła wawrzynu

Znana powieściopisarka Marja Rodziewiczówna nadesłała do redakcji „Warsz. Dziennika Narodowego" list, w którym zrzeka się wawrzynu, udzielonego jej przez Polską Akademję Literatury.

Co usłyszymy w Radjo?

Poniedziałek, dnia 25 listopada.

Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.15 Muzyka salonowa w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 15.30 Muzyka wokalna (płyty). 17.20 Recital fortepianowy Marji Barówny. 19.20 Koncert reklamowy. 19.40 Wiadomości sportowe. 20.00 Muzyka ludowa w wyk. Polskiej Kapeli Ludowej W. Suchockiego (płyty). 22.45 Muzyka taneczna (płyty).

Zamachy samobójcze

24-letnia Bronisława Kocowa, przy mężu (Wołomińska 28), napiła się esencji octowej w mieszkaniu własnem.

— 30-letni Sylwester Działach (Jagiellońska 19/21), ślusarz, będąc zatrzymanym w areszcie XV komis., wybił szybę w oknie, następnie zaś odłamkiem szkła poranił się w klatkę piersiową. Desperatom pomocy udzieliło Pogotowie, pozostawiając obie osoby na miejscu.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM: Dziś wieczorem sztuka Żeromskiego „Turoń".

TEATR WIELKI - OPERA. Dziś dzień wypoczynkowy. We wtorek „Rose Marie".

TEATR NARODOWY: Dziś i dni następnych „Przepióreczka" Żeromskiego.

Dnia 27 b. m. „Cyd".

TEATR POLSKI: Dziś „Kordjan" Słowackiego. Pocz. godz .7 m. 30.

TEATR MAŁY: Dziś Shaw'a „Żołnierz i bohater".

TEATR LETNI: Dziś „Dom otwarty" Bałuckiego.

W dniu 26 b. m. (wtorek) premjera sowieckiej sztuki Kirszona „Przedziwny stop" w przekładzie H. Pilichowskiej.

TEATR NOWY: Dziś „Łańcuch" Morawskiej w reżyserji Wysockiej.

Od jutra t. j. od wtorku „Powrót mamy" z Grabowskim, Kamińską, Gellówną, Piaskowską i Ziembińską.

TEATR KAMERALNY: „Budowniczy Solness" H. Ibsena.

TEATR MALICKIEJ: Ostatnie dni „Epoki Tempa". Wkrótce „Noe" A. Obey'a.

CYRULIK WARSZAWSKI: Dziś aktualna satyra „Z przedziałkiem".

TEATR WIELKA REWJA (Karowa 18): Dziś komedja muzyczna „Minister i dessous" z Ordonówną, Symem, Sempolińskim i in.

TEATR HOLLYWOOD (Hoża 29). Dziś rewja „Warszawa—New-York".

TEATR NA CHŁODNEJ. Dziś operetka Kalmana „Hrabina Marica".

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY: Dziś w poniedziałek „Damy i huzary" o godz. 7-ej na ul. Elbląskiej 51. Jutro we wtorek „Damy i huzary" tamże, zaś na ul. Młynarskiej 2 o godz. 7-ej „Muzyka na ulicy".

RECITAL FORTEPIANOWY
Edwardy Feinsteinówny

Znana pianistka Edwarda Feinsteinówna wystąpi w nadchodzący wtorek 26 listopada w sali Konserwatorjum (Okólnik 1) i wykona niezwykle interesujący program, złożony wyłącznie z arcydzieł Chopina.

CYRK STANIEWSKICH: Dziś, o g. 8.15 — 15 nowych atrakcyj, na czele Leinert — człowiek - rakieta.

Zmiany
w urzędach pocztowych

Po odnowieniu lokali wznawiają czynności urzędowe urząd pocztowy „Warszawa 22" (ul. Filtrowa 68) z dniem 25 b. m. i urząd pocztowy — „Warszawa 13" (ul. Leszno 5) z dn. 28 b. m. Urzędy te jednocześnie przedłużają służbę kasową i paczkową do godz. 20.

Urząd pocztowy „Warszawa 20" (ul. Bielańska 10) ogranicza z dniem 28 b. m. służbę kasową do godz. 15. Agencja pocztowa „Warszawa 27" (ul. Elbląska 11) wprowadziła jednorazowe urzędowanie i czynna jest od godz. 8 — 15.

Clive Brook
znowu na ekranie

Po dłuższej przerwie ujrzymy znowu na ekranie Clive Brooka. Najnowszy film jego p. t. „Dyktator", jest pierwszem, popisowem dziełem nowopowstałej wytwórni angielskiej „Toeplitz". Jasnem więc jest, że dołożono wszelkich starań, by wypadł jaknajbardziej imponująco. Dlatego też rolę tytułową, po długim namyśle, powierzono specjalnie z Hollywoodu sprowadzonemu Clive Brookowi.

Prasa londyńska powitała nową kreację znakomitego aktora z zachwytem. Recenzenci nie szczędzą również słów uznania dla partnerki Clive Brooka, pięknej i utalentowanej Madeleine Carroll.

Premjera filmu „Dyktator" odbędzie się już niedługo w kinie „MAJESTIC". (x)

Kącik radjowy

KONCERT BEETHOVENA.

Prawie wszyscy znają Beethovena Kwartety i Tria, nie znają natomiast równie dobrze innych dzieł jego muzyki kameralnej. To też z prawdziwą ciekawością oczekiwać będą audycji dnia 25.11 o godz. 18, która przyniesie Beethovena Trio op. 97 na dwa oboje i rożek angielski. Trio to powstało w roku 1811, w okresie, kiedy Beethoven stosunkowo niewiele komponował. Jak wszystkie dzieła Beethovena, tak i to Trio, szczególnie niesłychanie głębokie Adagio wywiera na słuchaczu niezapomniane wrażenie. Wykonawcami tej audycji będą: Seweryn Śnieckowski, Jerzy Staniszewski i Ludwik Szymański.

ALBUM „POLSKIEGO RADJA".

Wobec nieustannych telefonicznych i listownych zapytań o terminie rozsyłania „Albumu X-lecia Polskiego Radja", Biuro Prasy i Propagandy Polskiego Radja komunikuje, że Wydawnictwo to jest już obecnie w druku.

Druk albumu, z uwagi na niezwykle olbrzymi nakład, dochodzący do 100.000 egzemplarzy zamówionych, zostanie ukończony w grudniu roku bieżącego, a rozesłanie go wszystkim, którzy go zamówili, nastąpi w ciągu stycznia 1936 roku.

Biuro Prasy i Propagandy Polskiego Radja równocześnie prosi uprzejmie wszystkich abonentów, by załatwili zmiany adresu we własnych urzędach pocztowych — w celu ułatwienia ekspedycji Albumu.

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Dwie Joasie" ze Smosarską.
APOLLO: „Panienka z Poste Restante".
ATLANTIC: „Indyjscy piechurzy".
AMOR: „Czerwony sułtan" i „Noc wigilijna".
AKRON: „Walka o życie" i „Cyrk wędrowny".
ANTINEA: „Uciekinierzy" i „Rewolucja śmiechu".
AS: „Melodje cygańskie" i „Markiza Yorisaka".
BAŁTYK: „Anna Karenina" z Gretą Garbo.
COLOSSEUM: „Mężczyźni wolą mężatki" i rewja.
COLOSSEUM MAŁE: „Pat i Patachon jako bezdomni".
CORSO: „ABC miłości" i rewja.
CAPITOL: „Jaśnie pan szofer".

CASINO: „Dziewczę z Budapesztu".

CZARY: „Miłość Fr. Doctor" i „Sprzedany głos".
ELITE: „Zaproszenie do walca" i „Śpiew... całus... dziewczyna".
EUROPA: „Rapsodja Bałtyku".
FILHARMONJA: „Gabinet figur woskowych".
FLORIDA: „Człowiek z doliny śmierci" i „Buster rozdaje miliony".
FAMA: „Walczę o życie" z P. Muni.
FORUM: „Skandale miljonerów" i „Wyspa skarbów".
HELJOS: „Szczęście na ulicy" i „Światła wielkiego miasta".
ITALJA: „Przygoda miłosna", „Kłopoty telefonistki".
KOMETA: „Baboona" i rewja.

LUX: „Bokser i dama" i „Ja mam temperament".
LOS: „Dla Ciebie śpiewam" i dodatki
MAJESTIC: „Oczy czarne".

MEWA: „Żyd Süss" i „Czerwona Dama".
METRO: „Bar-micwa".
MIEJSKI: „Mała mateczka".

MUCHA: Uciekinierzy" i „Donovan".
NOWA TOMBOLA: „Kryjówka szczęścia" i „Zakazana melodja".
OKO PRASKIE: „Czar młodości".
PAN: „Chińskie morza".

PETIT TRIANON: „Weronika" z Fr. Gaal i „Katiusza".
POPULARNY: „Nowi ludzie" i rewja.
PROMIEŃ: „Flip i Flap" i „Szpieg w masce".
PRAGA: „Mężowie do wyboru" i rewja.
RIALTO: „6 lat miłości" z Claudette Colbert.
RIVIERA: „Żona za 1000 rubli".
ROXY: „Legjon nieustraszonych" i dodatki.
SOKÓŁ: „Audjencja w Ischlu" i „W rosyjskiej gospodzie".
STYLOWY: „Sen nocy letniej".
ŚWIATOWID: „Szanghaj" z Charles Beyer.
ŚWIAT: „Roześmiane oczy".
TON: „Legjon nieustraszonych".
UCIECHA: „Wyprawy krzyżowe".

Kronika Krakowska

Szkoła Nauk Społecznych TUR.

Początek wykładów dn. 3 grudnia 1935 r.

Zapisy codzienie od 4 — 7.30 w Bibljotece TUR. do dnia 1.XII 1935 r., Sławkowska 12. Opłata za kurs 5 zł. Bezrobotni są wolni od opłat. Za członków organizacji opłacają organizacje.

Wzywa się wszystkie organizacje i związki zawodowe by do dnia 1.XII 1935 r. zgłosiły do szkoły swych towarzyszy.

Dlaczego Kurjerek milczy?
Co jest z wikarówką?

Pamięta Kraków namiętną kampanję „Kurjerka" za zniesieniem wikarówki, która szpeciła miasto, zasłaniając wspaniałą panoramę Starego Rynku i prezbiterjum kościoła marjackiego.

Nie było dnia, aby na łamach „Kurjerka" nie ukazał się sążnisty artykuł o konieczności zburzenia wikarówki. Znawcy i nie znawcy zabierali w tej sprawie głos, domagając się zburzenia murów wikarówki. Nawet na Radzie miejskiej Klub BB. poruszył tę sprawę w myśl żądań kurjerkowskich „Calterum censeo wikarówka delenda esse..." Tak wołał Kurjerek. Co to był za krzyk, hałas około wikarówki. Wikarówka stała się centralnem zagadnieniem. Wyrosła do światowego problemu. Wreszcie zburzono mury, otoczono cały plac wysokim parkanem i na tem się skończyło. Skończył się przedewszystkiem krzyk kurjerkarski. „Kurjer" zamilkł jak by mu ktoś wodę wlał w usta. Ucichło dokoła wikarówki.

A tymczasem za parkanem zaczęły się dziać niesamowite rzeczy. Odradzał się „feniks z popiołów". Rosną mury nowej wikarówki. Już sklepienie parteru gotowe, z żelbetu. Już wznosi się pierwsze piętro. A mimo wszystko cisza. Gdzież kurjerkowski dzwon na trwogę, gdzież się zapodziało „piękno Krakowa", gdzie znikły wspaniałe, niezapomniane widoki. Gdzież to wszystko się podziało? Leży jak bezużyteczne żelaziwo na śmietniku „Kurjerka"? — „Kurjer" milczy — wikarówka zwycięsko podnosi swe cielsko. Nabrał wody w usta. A może to co innego?...

Nowy Zarząd
Towarz. Laryngologicznego

Odbyło się doroczne Walne Zebranie oddziału krakowskiego Polskiego Tow. Oto-Ryno-Laryngologicznego w Klinice Laryngologicznej Uniw. Jag. Po złożeniu sprawozdania rocznego przez ustępujący Zarząd i udzieleniu mu absolutorjum, został wybrany nowy Zarząd w następującym składzie: prezes — dr. Schwarzbart (po raz drugi), wiceprezes — dr. Klassa-Brunicki (po raz drugi), sekretarz— dr. Wadoń. Po ukończeniu Walnego Zebrania odbyły się demonstracje przypadków.

Uwaga!

PRZEDSTAWIENIE „MUZYKI NA ULICY"
DLA TOW. UNIW. ROB. (T.U.R.)

zamiast w najbliższą niedzielę, 24 b. m., odbędzie się w następną niedzielę, dnia 1 grudnia o godz. 16-ej.

Bilety zakupione w Bibljotece T. U. R. zachowują swoją ważność na przedstawienie w dniu 1 grudnia.

Dyżury lekarzy

dnia 25 listopada—noc:

1. Dr. Bohmerwald Zofja, Długa 41 tel. 181-81.
2. Dr. Gradziński Adam, Starowiślna 20, tel. 139-75.
3. Dr. Nowak Tadeusz, Józefitów 21.
4. Dr. Silberberg Stefanja, Starowiślna 41, tel. 164-63.

Radjo krakowskie

WTOREK, 26 listopada.

6.30 Z Warszawy: Audycja poranna. 6.50 Płyty. 8.00 Z Warszawy: Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Z Warszawy: Dziennik południowy. 12.30 Płyty. 13.25 Z Warszawy: Chwilka gospod. domowego. 13.35 Płyty. 15.15 Z Warszawy: Wiadom. o eksp. pol. 15.30 Z Warszawy: Koncert. 16.00 Z Warszawy: Skrzynka PKO. 16.15 Z Warszawy: Koncert. 16.45 Z Warszawy: „Cała Polska śpiewa". 17.00 Z Warszawy: „Wielkie i drobne wynalazki". 17.15 Z Warszawy: Muzyka operetkowa. 17.50 Z Warszawy: „Skrzynka językowa". 18.00 Z Poznania: Recit. śpiew. Adeliny Korytko - Czapskiej. 18.30 „Hallo! Czy Pogotowie?". 18.50 Z „Opery za 3 grosze". 19.00 „Czy istnieje miłość wśród zwierząt?". 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.40 Z Warszawy: Wiadomości sportowe. 19.50 Z Warszawy: Pogadanka aktualna. 20.00 Z Łodzi: Koncert symfoniczny. 22.30 Z Warszawy: Pogadanka dla lekarzy. 22.45 „Zdobycze nowej Konstytucji polskiej". 23.00 Z Warszawy: Wiadomości meteorologiczne. 23.05 Płyty.

Repertuar

BAGATELA: „Ludzie w bieli". Na scenie rewja „Serdeczne uśmiechy".

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Walczę o życie".
APOLLO: „To lubią mężczyźni".
ATLANTIC: „Sequoia" i „Żona z ogłoszenia.
PROMIEŃ: „Niedokończona symfonja".
STELLA: „Port San Diego" i „Kobieta Tarzan".
SZTUKA: „Wyprawy krzyżowe".
ŚWIT: „Chciałbym, a boję się".
UCIECHA: „Ilonka".
WANDA: „Sen nocy letniej".

Wyścigi konne

Wczoraj w dniu ostatnim dodatkowego sezonu jesiennego faworyci zawiedli na całej linji, albo inaczej mówiąc, kombinacje stajenne święciły tryumf. Publiczności przybyło dużo, lecz gra mniej była ożywiona jak w zeszłą niedzielę. Jest to oznaką wyczerpania się finansowego i przemęczenia tak długotrwałemi wyścigami. Pod koniec dnia krążyły uporczywe pogłoski, że wyścigi odbędą się w następnym tygodniu t. j. przeciągną się jeszcze do 1 grudnia.

Szczegółowe wyniki następujące:

GON. 1. 800 zł. Dyst. 2100 mtr 1. Monaco, 2. Antolka. Tot. zw. 34, fr. 17 i 17.50.

GON. 2. 1.500 zł. Dyst. 1800 mtr. 1. Flamand, 2. Ira. Tot. zw. 30.50, fr. 12.50 i 9.50.

GON. 3. 1000 zł. Dyst. 1100 mtr. 1. Hetman Koronny, 2. Almanzor, 3. Huragan IV. Tot. zw. 72, fr. 12, 6.50 i 9.50.

GON. 4. 900 zł. Dyst. 1600 mtr. 1. Indolence, 2. Arcachon, 3. Hultaj. Tot. zw. 25.50, fr. 6.50, 7 i 6.

GON. 5. 1200 zł. Dyst. 1200 mtr. 1. Hetman II, 2. Anielka. Tot. zw. 44.50, fr. 24 i 33.

GON. 6. 1.500 zł. Dyst. 1800 mtr.. 1. Ibicus, 2. Iwar. Tot. zw. 17.50, fr. 8 i 7.

GON. 7. 900 zł. Dyst. 1600 mtr. 1. Bonne - Aventure, 2. Enigma II 3. Fanega. Tot. zw. 63, fr. 18, 14 i 9.50.

GON. 8. 1000 zł. Dyst. 2100 mtr. 1. Loda, 2. Espanola, 3. La Sauzee. Tot. zw. 16, fr. 8.50, 12 i 12.50.

SZTAFETA ROBOTNICZA

Działalność Łódzkiego R.S.K.O.

w sezonie letnim roku 1935

Łódzki R.S.K.O. realizując wskazania i polecenia Zarządu Głównego sezon letni roku bieżącego rozpoczął propagandą Zlotu centralnego, odbyć się mającego w Katowicach w dniach 29 i 30 czerwca, z okazji 10-lecia istnienia Związku.

W tym też celu w miesiącu maju i w pierwszej połowie czerwca we wszystkich miastach i miasteczkach terenu działania okręgu odbywały się ogólne zebrania członków klubów robotniczych.

Referenci przedstawiciele Zarządu Ł. R. S. K. O. na zebraniach prócz agitacji za masowym obesłaniem zlotu, poruszali szereg zagadnień z życia sportu robotniczego, zapoznając obecnych z historją powstania Z.R.S.S., jego pracą w okresie lat 10, oraz celami i zadaniami sportu robotniczego, wskazując iż mimo wielu trudności finansowych sport robotniczy z każdym dniem staje się silniejszy i bardziej scementowany.

Kiedy w połowie czerwca powiadomiono kluby o odwołaniu zlotu centralnego w Katowicach z powodu nieudzielenia zniżek kolejowych przez Min. Komunikacji okręg łódzki nie ograniczył się do zorganizowania zlotu okręgowego w Łodzi w dniu 29 czerwca lecz postanowił jeszcze w innych miastach okręgu zorganizować szereg imprez propagandowych, aby wykazać, że każda szykana może być tylko powodem zmiany programu, cel zamierzony przez sport robotniczy musi być jednak osiągniętym.

By imprezy w poszczególnych miastach cel propagandy osiągnęły, poprzedzane były szeregiem artykułów w miejscowej prasie, wyklejeniem olbrzymich afiszów na mieście, wypuszczeniem kilku tysięcy ulotek powiadamiających o programie imprezy, oraz organizowane w ten sposób, że magnesem przyciągającym widzów były zawody w piłkę nożną reprezentacyj okręgu łódzkiego z reprezentacjami innych okręgów, jak Warszawa, Śląsk, Gdańsk.

Publiczności przybyłej na zawody pokazywano jednak nietylko zawody piłkarskie, lecz również szereg inych gałęzi sportu uprawianych przez kluby, jak gry sportowe, lekkoatletyka i gimnastyka.

W programach imprez prócz zawodów sportowych urządzane były defilady zawodników ze sztandarami, gromadząc zawsze od 300 do 600 zawodników, okolicznościowe przemówienia przedstawicieli Ł.R.S.K.O. oraz hymny robotnicze, grane przez orkiestry nadawały imprezom charakter poważny — realizując jaknajlepiej propagandę sportu robotniczego.

Że cel propagandy sportu przy imprezach organizowanych w ten sposób osiągano świadczyć mogą cyfry widzów nienotowanych jeszcze nigdy na zawodach sportowych w tych miejscowościach.

Inowacja w konkurencjach lekkoatletycznych wprowadzająca konieczność uzyskania minima przewidziane w danej konkurencji dała wyniki, iż miast 4 lub 5 zawodników startujących o palmę pierwszeństwa w danej konkurencji startowało po kilkadziesiąt (a nawet jak w Łodzi w pchnięciu kulą 180 zawodników), zdobywając minimum, a tym samym wprowadzając do imprez hasło: „nie rekord, nie wyczyn, lecz radosne, proste, dostępne dla wszystkich ćwiczenia — oto cel sportu robotniczego".

Imprezy odbyły się w następujących miejscowościach:

1) w Ozorkowie w dn. 10 czerwca — mecz piłkarski robotniczych reprezentacyj Łodzi i Warszawy o puhar tow. Ziemięckiego, zakończony wynikiem 2:1 dla Łodzi. Widzów około 1500 osób;

2) w Łodzi w dniu 29 czerwca zlot okręgowy — w programie błyskawiczne turnieje w piłce nożnej, w grach sportowych w konkurencjach męskich i kobiecych, popisy gimnastyczne, zawody lekkoatletyczne. Widzów mimo deszczu około 800 osób, zawodników 600.

3) w Piotrkowie w dniu 14 lipca impreza propagandowa dla klubów m. Piotrkowa i okolic, w programie turniej błyskawiczny w piłce nożnej i w grach sportowych, trójmecz lekkoatletyczny Śląsk—Łódź—Piotrków, oraz mecz piłkarski rob. reprez. Łodzi ze Śląskiem, zakończony wynikiem remisowym 2:2. Widzów mimo ulewnego deszczu około 600 osób, zawodników około 300.

4) w Ozorkowie w dniu 31 sierpnia mecz piłkarski robot. reprezentacyj Łodzi ze Śląskiem, zakończony zwycięstwem Łodzi 4:1. Widzów mimo dnia powszedniego około tysiąca osób.

5) w Towaszowie w dniu 1-go września — mecz piłkarski rob. reprezentacyj Warszawy i Łodzi, zakończony wynikiem 3:2 dla Łodzi. Widzów około tysiąca osób.

6) w Zduńskiej Woli w dniu 1 września — impreza propagandowa dla klubów rob. Zduńskiej Woli i okolic, w programie turniej błyskawiczny w piłce nożnej, popisy gimnastyczne, zawody lekkoatletyczne oraz mecz piłkarski Łodzi ze Śląskiem z wynikiem 2:1 dla Śląska. Widzów ponad tysiac osób, zawodników około 250.

7) w Kutnie w dniu 22 września — w programie turniej błyskawiczny w piłce nożnej, bieg uliczny, popisy gimnastyczne, mecz piłkarski reprez. rob. Kutno — Gdańsk z wynikiem 10:2 dla Gdańska. Widzów około 1500 osób, zawodników ponad 300.

8) w Tomaszowie w dniu 15-go września — mecz piłkarski robotniczych reprez. Śląska z Tomaszowem z wynikiem remisowym 3:3. Widzów około 1500 osób.

Niezależnie od powyższego okręg wziął udział w dniu 28 lipca w zlocie krakowskim, rozgrywając mecz piłkarski z tamt. reprezentacją z wynikiem 2:3 na korzyść Krakowa.

Piłkarze okręgu gościli również w dniach 17 i 18 sierpnia w Borysławiu, rozgrywając z tamt. drużynami TUR 5:3 i Kadimanem 2:2.

W okresie od 15 lipca do 15 sierpnia okręg zorganizował obóz w Zaleszczykach dla mężczyzn i kobiet z ilością 70 uczestników.

Sezon letni zakończono zorganizowaniem w Tomaszowie w dn. 5 i 6 października mistrzostw piłkarskich ZRSS połączonych z obozem dla nalepszych piłkarzy.

W numerach następnych „Sztafety" podamy wyniki prac sezonu poszczególnych klubów okręgu.

Z.

Dnia 1 grudnia r. b. o godzinie 11 rano

w sali kina Klub na Nowym-Brudnie

odbędzie się

mecz zapaśniczy

Gdańsk - Warszawa

reprezentacje robotnicze

Konferencja krajowa S.A.S.I.

Szereg aktualnych zagadnień, stojących przed sportem robotniczym, wymagają specjalnego omówienia.

W związku z powyższem Międzynarodówka Sportu Robotniczego zwołuje na dzień 29 i 30 b. m. do Pragi czeskiej konferencję kierowników robotniczych organizacyj sportowych poszczególnych krajów, należących do S. A. S. I.

Porządek dzienny tej konferencji przewiduje poza sprawozdaniem organizacyjnem szereg innych spraw.

A więc propagandę prowadzoną przez sport robotniczy przeciw udziałowi w Olimpjadzie berlińskiej. Gdy cały niezależny świat kulturalny protestuje przeciw wyznaczeniu jako miejsca Olimpjady kraju, gdzie zdławiona została wolność człowieka, ruch robotniczy musi swój protest podkreślić w sposób dobitny, nie wymagający żadnych komentarzy. Drogi, jakiemi ma toczyć się ta walka, ma jako jedno z głównych zadań sportu robotniczego w chwili obecnej określić konferencja krajowa.

Zawsze aktualna kwestja spotkań ze sportowcami rosyjskimi, oraz stosunki z Czerwoną Międzynarodówką Sportową, teraz po uchwałach ostatniego Kongresu Kominternu, które zdaje się znamionują zmianę stosunku komunistów do ruchu socjalistycznego, domagają się uregulowania i dlatego też będą przedmiotem obrad konferencji. Przy tym punkcie porządku dziennego, obecny będzie przedstawiciel sowieckich władz sportowych.

Zbliżająca się Olimpjada Robotnicza, która odbędzie się tym razem w Antwerpji, przypadnie w czasie niezwykle trudnym dla klasy robotniczej, bo wyniszczonej kryzysem, jaki toczy obecny ustrój kapitalistyczny. Dlatego też organizacje robotnicze będą musiały borykać się z olbrzymiemi trudnościami przy wysyłaniu swych reprezentacyj krajowych. Sprawa Olimpjady wymaga więc szczegółowego omówienia, aby wypadła należycie i była wyrazem siły sportu robotniczego.

Konferencja również będzie miała za zadanie przygotowanie materjału do obrad dla zbliżającego się kongresu S. A. S. I.

Pozatem omówionych zostanie szereg aktualnych zagadnień dnia dzisiejszego.

Tak w ogólnych zarysach przedstawia się porządek dzienny konferencji krajowej, która zostanie poprzedzona posiedzeniami prezydjum Międzynarodówki, oraz Głównego Wydziału Technicznego.

Sport robotniczy w Polsce, który został pozbawiony w obecnych warunkach możności wysłania swych przedstawicieli, oczekiwać będzie ze specjalnem zainteresowaniem wyniku tych obrad.

Sprawozdanie z konferencji krajowej zamieścimy w „Sztafecie" po otrzymaniu z S.A.S.I. protokółu obrad, oraz biuletynów.

Kurs sanitarny

Celem zwiększenia kadr sanitarjuszy zorganizowany zostaje kurs ratownictwa sportowego pierwszego stopnia. Kurs ten trwać będzie dwa tygodnie i odbywać się będzie w lokalu przy ul. Czerwonego Krzyża 20. Otwarcie kursu nastąpi dnia 28 b. m. (czwartek) o godz. 19. Kluby, które nie nadesłały swych zgłoszeń winny uczynić to natychmiast, przyczem każdy klub obowiązany jest zgłosić przynajmniej dwóch kandydatów.

W obliczu konferencji W.R.S.K.O.

Za dwa tygodnie zbierze się konferencja okręgu warszawskiego ,aby dokonać przeglądu pracy W.R.S.KO. oraz ustalić wytyczne na dalszy okres czasu.

Okres sprawozdawczy należałoby podzielić na dwie części. Pierwsza to mniej więcej do lipca i druga od lipca do końca kadencji. Pierwszy okres cechuje pewien zastój w pracy, spowodowany ciągłemi zmianami osobowemi w składzie R.S.K.O., co ujemnie odbiło się na całokształcie pracy okręgu.

Niemniej i w tym czasie stwierdzić musimy pewne rzeczy, które należy zapisać na plus władz okręgu.

Wymienić tu należy w pierwszym rzędzie Zlot okręgu warszawskiego, który w roku bieżącym wypadł nadspodziewanie dobrze.

Pozatem stwierdzić trzeba rozszerzenie wpływów przez powstanie szeregu nowych klubów robotniczych, głównie na prowincji, w przeciwieństwie do lat ubiegłych, kiedy działalność okręgu ogniskowała się głównie w granicach wielkiej Warszawy.

Mistrzostwa, szereg spotkań międzyokręgowych to w grubszym zarysie praca tej fazy działalności W.R.S.K.O.

W drugim okresie działalność okręgu skierowaną była głównie na pracę wyszkoleniową.

W tym celu wysiłek skierowano na zmniejszenie kosztów administracyjnych, a wzamian zato zaangażowanie odpowiednich sił instruktorskich, przez co podniesie się ogólny poziom sportu robotniczego.

Program ten aczkolwiek nie mógł być całkowicie wcielony w życie wtedy, kiedy życie sportowe tętniało na boisku, został już opracowany i obecnie w miarę, jak praca przenosić będzie się do lokali, będzie stopniowo realizowany.

Przewidziane tu są obok zaprawy sportowej w takiej czy innej gałęzi sportu, również kursy dla działaczy sportowych, sędziów i t. d. w różnych dziedzinach sportowych.

W tym okresie czasu aczkolwiek nie zarzucono całkowicie strony widowiskowej sportu, nie kładziono jednak specjalnego na nią nacisku.

Odbywały się w tym czasie normalne rozgrywki piłkarskie, szereg biegów na przełaj i t. p.

Z imprez zakrojonych na większą skalę odbyły się mistrzostwa lekkoatletyczne Z.R.S.S., których organizację przekazano W. R. S.K.O.

Pozą działalnością sportową zwrócono baczną uwagę na uporządkowanie szeregu spraw administracyjnych, zwrócono baczniejszą uwagę na stały kontakt z klubami przez częste wizytacje tychże, oraz stronę propagandową sportu robotniczego.

I w tych dziedzinach uzyskano znaczny postęp.

Ogólnie biorąc praca w okręgu warszawskim mimo ciężkich warunków, w jakich znajduje się sport robotniczy zrobiła dalszy krok naprzód.

Zadaniem konferencji okręgowej będzie na podstawie przedłożonego materjału przez ustępujące władze wytknąć dalsze drogi rozwoju.

rp.

Obozy zimowe

dla kobiet i mężczyzn

Organizowane przez Zw. Rob. Stow. Sport. i Kobiecy Wydział Sport. ZRSS.

Obozy narciarsko - turystyczne w Zakopanem odbędą się w trzech turnusach od 24.12 1935 — 30.1 1936 równolegle dla kobiet i mężczyzn.

Na obozie zostaną zorganizowane dwie grupy:

1) **grupa narciarska:** kurs wstępny nauki jazdy na nartach dla początkujących, pod kierunkiem dyplomowanych instruktorów;

2) **grupa turystyczna:** wycieczki zimowe łatwiejsze i trudniejsze. Specjalne przygotowanie turystyczne i narciarskie nie potrzebne.

I turnus od 24.12 — 2.1 1936;
II turnus od 2.1 — 15.1 1936;
III turnus od 16.1 — 29.1 1936.

Opłaty dla kobiet za pierwszy turnus: dla członkiń ZRSS 20 zł., dla członkiń bratnich organizacyj 24 zł., dla niezorganizowanych 28 zł. Opłaty dla mężczyzn za pierwszy turnus: 24 zł., 28 i zł. i 32 zł.

Wszyscy zgłaszający się na obozy korzystają z 81% zniżek kolejowych.

Opłaty za obóz, obejmują zakwaterowanie, wyżywienie na obozie oraz naukę jazdy na nartach.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dla kobiet: Kobiecy Wydz. Sport., dla mężczyzn Zw. Rob. Stow. Sport. Adres: Warszawa Czerwonego Krzyża 20.

Sekcja narciarska W. R. S. K. O.

W myśl polecenia Zarządu Głównego ZRSS. zostaje w okręgu warszawskim zorganizowana Sekcja narciarska.

Zadaniem tej sekcji będzie prowadzenie propagandy wśród robotników do uprawiania narciarstwa, oraz udostępnienie tego pięknego sportu jaknajszerszym rzeszom robotniczym.

W dniach najbliższych sekcja narciarska przy W. R. S. K. O. zostanie zgłoszona do Polskiego Związku Narciarskiego

Sport w Sowietach

W ubiegłym sezonie lekko-atletycznym sport w Rosji, czyniący stałe postępy, uzyskał szereg pięknych wyników.

Poniżej podajemy najlepsze rezultaty:

Bieg 100 mtr. Kornienko 10.7.
Bieg 200 mtr. Ljulko 21.8.
Bieg 400 mtr. Ljulko 48.6.
Bieg 800 mtr. Denisow 1.56.
Bieg 1500 mtr. Znameński 3.59.9.
Bieg 5000 mtr. Znameński 14.56.
Skok w zwyż Ljulko 1.91.
Skok w dal Ljulko 7.24.
Skok o tyczce Osolin 4.10.
Rzut kulą Rjakow 14.59.
Rzut dyskiem Rjakow 47.27.
Rzut oszczepem Ruscetnikow 63.05.

Szwajcarja-Holandja 12:6

Odbyte ostatnio zawody piłki ręcznej w Zurychu pomiędzy robotniczemi reprezentacjami wyżej wymienionych krajów zakończyło się zwycięstwem lepszej Szwajcarji.

Konferencja okręgowa

Prace przygotowawcze przed doroczną konferencją W.R.S.K.O. dobiegają końca.

Na ostatniem posiedzeniu Zarządu okręgu dokonano przydziału mandatów poszczególnym klubom, o czem zostały powiadomione komunikatem.

Również na ukończeniu jest sprawozdanie z działalności okręgu za okres sprawozdawczy.

Ożywiony ruch daje się również zauważyć w klubach nad opracowaniem wniosków, które muszą wpłynąć do sekretarjatu najpóźniej na tydzień przed konferencją.

Konferencja, jak podawaliśmy, odbędzie się dnia 7 grudnia w lokalu przy ul. Czerwonego Krzyża Nr. 20.

Pierwszy termin rozpoczęcia konferencji wyznaczono na godz. 18-tą, drugi na 19-tą, przyczem w drugim terminie konferencja ważna jest bez względu na ilość obecnych.

Niedziela na boiskach

WISŁA REMISUJE Z GARBARNIĄ

Rozegrany w Krakowie mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Wisłą a Garbarnią zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (0:0).

Zawody stały na dość niskim poziomie spowodu błotnistego terenu. Do przerwy lepsza była Garbarnia, która jednak nie umiała swej przewagi wyzyskać cyfrowo.

POGOŃ BIJE CZARNYCH 7:1.

Ligowa drużyna Pogoni rozegrała w niedzielę przed wyjazdem do Wiednia mecz treningowy z Czarnymi, bijąc ich 7:1 (5:1).

WARSZAWIANKA PRZEGRYWA Z ŚLĄSKIEM.

W Świętochłowicach rozegrany został w niedzielę ostatni na Śląsku mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Warszawianką a Śląskiem.

Zwyciężyła drużyna Śląska w stosunku 2:0 (2:0).

CRACOVIA BIJE NIEMIECKICH HOKEISTÓW 5:1.

Tegoroczny sezon hokejowy zainaugurowany został w sobotę wieczorem w Katowicach meczem pomiędzy Cracovią a klubem sportowym 09 Beuthen. Zwycięstwo odniosła Cracovia w stosunku 5:1 (1:1, 1:0, 3:0).

Zawody odbyły się w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych podczas deszczu. Cracovia wygrała łatwo, choć jej gra pozostawiała wiele do życzenia.

KRAKÓW BIJE ŚLĄSK W HOKEJU 4:1.

W niedzielę na sztucznym torze w Katowicach Cracovia , występująca pod firmą reprezentacji Krakowa, rozegrała mecz z reprezentacją Śląska odnosząc zwycięstwo w stosunku 4:1 (1:0, 3:0, 0:1).

Krakowska drużyna grała znacznie lepiej niż w sobotę ,górując o klasę nad przeciwnikiem. Jedynie w trzeciej fazie gry znać było na drużynie gości zmęczenie wywołane sobotnim meczem.

PORAŻKA BENJAMINKA LIGI Z MISTRZEM POZNANIA.

Benjaminek Ligi Dąb rozegrał w niedzielę mecz towarzyski z mistrzem klasy A okr. poznańskiego HGP, przegrywając 3:4 (2:0).

WARSZAWANKA BIJE W BOKSIE GWIAZDĘ 10:6.

W towarzyskim meczu bokserskim Warszawianka pokonała Gwiazdę 10:6. Mecz nie przyniósł większych niespodzianek. We wszystkich prawie wagach zwycięstwo odnieśli faworyci.

PZL POKONAŁ BOKSERÓW ORKANU.

W sobotę odbył się towarzyski mecz bokserski pomiędzy stołecznemi drużynami — PZL. benjaminkiem warszawskiej klasy A i Orkanem. Wygrała drużyna PZL w stosunku 12:2.

STANOSZKÓWNA ZDOBYŁA PUHAR POL. ZW. SZERMIERCZEGO.

W niedzielę, w sali warszawskiego Ośrodka Wychowania Fizycznego odbył się szermierczy turniej pań na floretv o puhar przechodni Polskiego Związku Szermierczego.

Do zawodów stanęło tylko pięć zawodniczek. Pierwsze miejsce i puhar zdobyła Stanoszkówna z Katowic, mająca wszystkie walki wygrane. Na drugiem miejscu sklasyfikowała się Duchówna — 3 zwycięstwa.

SOKÓŁ POZNAŃSKI WYELIMINOWANY Z MISTRZOSTW POLSKI.

W niedzielę wieczorem w Świętochłowicach rozegrany został mecz bokserski o mistrzostwo Polski pomiędzy mistrzem Poznania Sokołem a mistrzem Śląska IKB. Zwyciężył IKB w stosunku 10:6.

TABELA LIGOWA.

Po niedzielnych meczach o mistrzostwo Ligi do rozegrania pozostał jeszcze tylko jeden mecz Warszawianka — Wisła. Mecz ten nie będzie już miał wpływu na czoło tabeli ani na ostatnie miejsca.

Obecnie stan tabeli przedstawia się następująco:

	st. pkt.	st. br.
1) Ruch	26:14	37:26
2) Pogoń	25:15	55:31
3) Warta	24:16	50:33
4) Śląsk	22:18	34:40
5) Wisła	21:17	48:37
6) Ł. K. S.	20:20	30:34
7) Cracovia	19:21	37:31
7) Garbarnia	19:21	37:31
8. Warszawianka	18:20	30:34
9) Legja	18:22	32:46
10) Cracovia	17:23	34:34
11) Polonia	8:32	18:57

ŁKS. BIJE WIDZEW 6:3.

W meczu towarzyskim ŁKS pokonał robotniczy klub sportowy Widzew 6:3. Do przerwy prowadził Widzew 1:0.

Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Nienyski

Drukarnia Sp. Nakł.-Wydawniczej „Robotnik". Warszawa, Wspólna